



**Karol Wojtyła** urodził się 18 maja 1920 roku w Wadowicach,. Już jako dziecko zapowiadał się na niezwykłego człowieka, tak mówili wszyscy, którzy Go znali. Był niezwykle ruchliwy, uwielbiał sport a zwłaszcza piłkę nożną ( Lolek najchętniej stał na bramce). Po ukończeniu szkoły powszechnej uczęszczał do gimnazjum, gdzie mówiono o nim: „, bardzo żywy, bardzo zdolny, bardzo bystry i bardzo dobry uczeń”. Interesował się naukami przyrodniczymi, literaturą, historią, łaciną, greką, a także teatrem, który stał się jego pasją. Wojna przerwała jego studia polonistyczne w Krakowie. Jak większość Polaków musiał ciężko pracować. Wtedy też dojrzała w nim decyzja o kapłaństwie, wstąpił więc do tajnego seminarium duchownego. W dniu 1 listopada 1946 przyjął święcenia kapłańskie. Bardzo szybko awansował, został biskupem, a potem kardynałem. W swojej pracy duszpasterskiej był zawsze blisko tych, którzy go najbardziej potrzebowali. Jego niekonwencjonalne metody ewangelizacji pociągały za nim młodych. O tym, jak był im bliski może świadczyć fakt, że zwracano się do Niego „Wujku”. Kiedy 16 października 1978 roku został wybrany następcą Świętego Piotra, cały świat zamarł ze zdziwienia. Po raz pierwszy Słowianin zasiadł na Stolicy Piotrowej. Zdziwienie nie trwało długo, wkrótce pokochał Jana Pawła II cały świat. Jako arcybiskup uczestniczył w obchodach milenium odprowadzając Mszę Świętą w Tumbach, który wspominał podczas swej pielgrzymki w Łowiczu w 1999 r. „Mówią wieki, mówią przez ten Tumb (...), który pamięta czasy piastowskie”. Jest dla dzieci i młodzieży wzorem godnym naśladowania. Wartość nauki podkreślał przez całe swoje życie. Pięknie powiedział w Wadowicach : „Dużo pamiętam, bo dobrze uczyłem się w szkole”.

**JAN PAWEŁ II** – w sposób wyjątkowy wpłynął na świat. Ujął wiernych swoją autentycznością i skromnością. Od początku swojego pontyfikatu chciał być jak najbliżej ludzi. To on pierwszy pojawił się wśród tłumów w odkrytym samochodzie. Papież nie tylko mówił jak żyć, ale sam dawał przykład, tak jak wtedy, kiedy podał rękę i wybaczył swemu niedoszłemu zabójcy. Był niezwykłym człowiekiem, jak nikt ukazywał wartość ludzkiego cierpienia, budząc w nas szacunek dla starszych i kalekich. Jego autentyczność i konsekwencja w działaniu sprawiały, że był wielkim autorytetem dla młodzieży. W niej widział przyszłość świata mówiąc: „Musicie od siebie wymagać, chociażby inni od was nie wymagali”. Dążył do pojednania między religiami i zawsze podkreślał, że życie człowieka jest największą wartością. Kiedy zmarł po długich cierpieniach, płakała nie tylko Polska, nie tylko katolicy, ale ludzie na całym świecie, zarówno wierzący, jak i ateści. O Jego wielkości niech świadczy okrzyk wzniesiony podczas pogrzebu Ojca

Świętego: „Santo subito”.

*To wszystko sprawiło, że cała nasza społeczność szkolna postanowiła, że Jan Paweł II będzie naszym patronem! W dniu 18 września 2005 roku rozpoczęliśmy nowy rozdział w historii naszej szkoły! Przestaliśmy być bezimienną podstawówką. W słoneczny wrześniowy dzień JE Biskup Łowicki A. F. Dziuba poświęcił sztandar naszej Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Górze św. Małgorzaty.*



We wrześniu 2015 roku w 10 rocznicę nadania szkole imienia ogłoszony został konkurs na projekt znaczka - logo naszej szkoły. Bezapelacyjnie konkurs wygrała praca Marty Szczęsnej z kl. V a. Znaczki będą nosli uczniowie do stroju galowego.

